

Warszawa, dn. 21.10.2002 r.

**Opinia nt. projektu ustawy o utracie mocy obowiązującej ustawy
o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych
(druk nr 904)**

Przedmiotem poselskiego projektu ustawy o utracie mocy obowiązującej ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest anulowanie działania ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1996 r. , poz. 118) - art. 1 projektowanej ustawy. Wszelkie postępowanie prywatyzacyjne, wszczęte do dnia wejścia w życie ustawy mają ulec umorzeniu na podstawie art. 2.

Według Uzasadnienia do tego projektu ustawy, projektodawca zakłada, że dopiero z chwilą uchwalenia powyższego projektu ustawy, należy przystąpić do opracowania nowej ustawy prywatyzacyjnej i wyjaśnia, że celowi temu ma służyć wprowadzenie 6-miesięcznego okresu *vacatio legis*, liczonego od dnia ogłoszenia projektowanej ustawy a przeznaczonego na przygotowanie nowej ustawy. Tymczasem w art. 4 omawianego projektu jest zapisane, że ustawa wchodzi w życie w ciągu 14 dni od dnia jej ogłoszenia. W tym czasie nie da się przygotować i uchwalić żadnej nowej ustawy. Projektodawcom chodzi więc o to, aby uniemożliwić jakiegokolwiek procedury prywatyzacyjne w Polsce. Wynika to zresztą wyraźnie z treści Uzasadnienia do projektowanej ustawy, która ma charakter nie rzeczowy, ale ideologiczny.

Wydaje się, że kolejność procedowania powinna być odwrotna. Najpierw powinna być uchwalona nowa ustawa prywatyzacyjna, regulująca też rozwiązania w zakresie wcześniejszych zobowiązań związanych z rozpoczętymi już postępowaniami prywatyzacyjnymi, a następnie w wyniku przyjęcia tej ustawy zostałaby uchylona ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 roku.

Z punktu widzenia ekonomicznego dokończenie procesu prywatyzacji w Polsce jest niezbędne dla zapewnienia funkcjonowania w niej pełnej gospodarki rynkowej (co jest m.in. treścią tzw. kryteriów kopenhaskich, kwalifikujących Polskę do członkostwa w Unii Europejskiej). Pełna gospodarka rynkowa jest gwarantem efektywności polskiej gospodarki i zapewnienia realizacji strategicznego celu, jakim jest osiągnięcie przez nią odpowiedniego poziomu konkurencyjności na rynkach zagranicznych. Ponieważ gospodarka polska musi eksportować, musi też spełniać odpowiednie warunki na konkurencyjnym międzynarodowym rynku, europejskim i światowym. Temu celowi ma służyć proces prywatyzacji, a nie rozdawnictwo społecznemu. Prywatyzacja oparta na akcjonariacie pracowniczym nie przyciągnie do gospodarki kapitału zagranicznego, niezbędnego do modernizacji podmiotów gospodarczych i tworzenia nowoczesnych miejsc pracy oraz do finansowania deficytu bieżących obrotów. Oparcie z kolei prywatyzacji na kapitale krajowym jest nierealne, z powodu wielkości kapitału, niezbędnego do utrzymania funkcjonowania podstawowych, państwowych sektorów gospodarki i konieczności finansowania inwestycji modernizacyjnych. To są dziesiątki mld zł, których również budżet państwa nie jest w stanie zapewnić. Należy się ponadto liczyć z wymogami przepisów unijnych, dotyczących świadczenia pomocy publicznej.

Omawiany projekt ustawy nie proponuje zmian usprawniających dokonywania procesu prywatyzacji i komercjalizacji w Polsce (jak jest w przypadku innego poselskiego projektu ustawy, dotyczącego zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych - druk nr 625), lecz skutkuje natychmiastowym zaprzestaniem tego procesu, nie licząc się z tym, że przyjęta jest określona rządowa strategia programu prywatyzacji w Polsce (nawet do 2006 roku) i podjęte już są określone zobowiązania.

Sporządziła: Ewa Czerwińska